

Strzeż się tych palantów

Big Cyc

Jestem członkiem partii prawicowej
Mam garnitur, teczkę i poglądy
Nasze społeczeństwo nie jest całkiem zdrowe
Anarchiści, Żydzi i wielbłądy

Czas wziąć w ręce mocno kije
Tak mówili na zebraniu
I wytępić wszystkie żmije
To będziemy szybko w raju

Ja w to wszystko święcie wierzę
Choć najgłupszy byłem w klasie
Teraz jestem w silnej partii
I mam orła w swojej klapie

Strzeż się tych palantów
Strzeż się tych poglądów
Strzeż się tych palantów i TY!!!

Na spotkania ciągle chodzę
Tam tłumaczą mi na ucho
Kto jest dobry, a kto złodziej
Jak bić pałą, żeby spuchło

Dowiedziałem się już wiele
W kraju musi być porządek
Ksiądz też mówił to w kościele
Po tym, jak się rozbił Fordem

Moja mama ostrzegała
Bym zostawił politykę
Bo się wszyscy wokół śmieją
Że ja wciąż jestem prawiczkiem

Strzeż się tych palantów
Strzeż się tych poglądów
Strzeż się tych palantów i TY!!!